

Sygn. akt III USK 11/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania D. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o prawo do renty,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 7 grudnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. akt III AUa 128/21,

**1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w Lublinie) na rzecz adw. E. J. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 lipca 2021 r., sygn. akt III AUa 128/21 Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację odwołującego się D. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 16 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII U 3191/16, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie z 12 sierpnia 2016 r.

Decyzją z 12 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie odmówił D. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z 11 sierpnia 2016 r. stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Odwołanie od wskazanej decyzji złożył ubezpieczony, domagając się jej zmiany i przyznania mu prawa do renty. Podniósł, że badanie przeprowadzone przez Komisję Lekarską było nierzetelne, a wydane orzeczenie nie znajduje oparcia w przedstawionej przez niego dokumentacji lekarskiej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 16 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII U 3191/16 Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w pełni podzielił i przyjął za własne, zarówno poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je stosownie do art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. podstawą własnego rozstrzygnięcia, wobec czego zbędne jest ponowne ich przedstawianie.

Sąd odwoławczy podkreślił, że w przedmiotowym przypadku kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawcy były opinie biegłych. Sąd musiał się bowiem oprzeć na wiadomościach specjalnych dotyczących stanu zdrowia strony, których sam nie posiadał. W celu ustalenia czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy Sąd pierwszej instancji wywołał dowód z opinii zespołu biegłych specjalistów z zakresu: neurologii, pulmonologii, chirurgii naczyniowej, ortopedii, psychologii, psychiatrii i medycyny pracy. Biegli wskazanych specjalności, z wyjątkiem biegłej z zakresu medycyny pracy uznali, że rozpoznane przez nich schorzenia nie spowodują niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że z opinii wydanej w dniu 20 grudnia 2016 r. przez biegłych: neurologa P. W., pulmonologa M. S., chirurga naczyniowego P. J., ortopedę M. R., psychologa N. W. i psychiatrę J. U., uzupełnionych przez biegłego

neurologa trzykrotnie - w dniach 7 kwietnia 2017 r., 23 listopada 2017 r. i 5 grudnia 2018 r., przez biegłego psychiatrę dwukrotnie - w dniach 3 listopada 2017 r. i 10 grudnia 2018 r., biegłą pulmonolog M. S. w dniu 3 listopada 2017 r., biegłego neurologa naczyniowego dwukrotnie - w dniach 15 lutego 2018 r. i 5 grudnia 2018 r., biegłą medycyny pracy w dniu 13 sierpnia 2018 r., biegłego psychologa w dniu 10 grudnia 2018 r., biegłego ortopedę w dniu 21 stycznia 2019 r. oraz z łącznej opinii uzupełniającej biegłych ortopedy M. R. i neurologa P. W. z 14 sierpnia 2019 r. i opinii kolejnych biegłych: K. S. biegłej zakresu medycyny pracy z 8 listopada 2020 r. i pulmonologa A. R. z 7 listopada 2020 r. jednoznacznie wynika, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Powyższe opinie uzupełniające oraz opinia innego biegłego z zakresu pulmonologii i z zakresu medycyny pracy były wywoływane przez Sąd Okręgowy w związku z zastrzeżeniami składanymi przez pełnomocnika wnioskodawcy.

Biegli z zakresu neurologii i ortopedii podnosili, że rozpoznane u ubezpieczonego zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, bez objawów niewydolności narządu osiowego oraz objawów korzeniowych oraz początkowe zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych nie stanowiły i nie stanowią podstawy do stwierdzenia niezdolności D. K. do pracy. Wobec prawidłowej funkcji żył głębokich kończyn dolnych, w ocenie biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej, niezdolności tej nie powodują również, niewielkiego stopnia niewydolność układu żylnego, która nie może być kwalifikowana jako choroba z zakresu chorób naczyniowych oraz niepowikłana obecność filtra w dolnej żyły głównej. Rozpoznane przez biegłych psychiatrę i psychologa zaburzenia depresyjne adaptacyjne, z uwagi na brak organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego oraz obniżenia sprawności intelektualnej również nie prowadzą do niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że odosobniony wniosek, wywiedziony przez biegłą z zakresu pulmonologii M. S. w dwóch opiniach uzupełniających z 23 kwietnia 2019 r. i 15 maja 2020 r., odnośnie istnienia niezdolności do pracy wnioskodawcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia istnienia tej niezdolności. Biegła M. S. po zbadaniu odwołującego się i dokładnym przeanalizowaniu przedstawionej dokumentacji lekarskiej w opinii głównej z 20 grudnia 2016 r., uzupełnionej w dniu 3 listopada 2017 r., nie

stwierdziła niezdolności do pracy wnioskodawcy. Biegła miała wówczas na uwadze, że ubezpieczony przebył dwa epizody zatorowości płucnej oraz cierpi na astmę oskrzelową i uznała, że jest on zdolny do pracy. Podnosiła, że od roku 2015 nie obserwowano u wnioskodawcy nawrotów ostrej, masywnej zatorowości płucnej, istotnego pogorszenia tolerancji wysiłku potwierdzonego testem 6 minut chodu lub próbą wysiłkową według protokołu Borga oraz nie wykonano scyntygrafii płuc celem określenia obszaru zmian zatorowo-zakrzepowych w miąższu płuc po 2 udokumentowanych epizodach masywnej zatorowości płucnej. Wskazywała, że jednodniowa hospitalizacja w dniu 2 maja 2016 r. była przez nią brana pod uwagę przy ocenie stanu zdrowia odwołującego się. W opinii uzupełniającej z 4 grudnia 2018 r. biegła nie zmieniła swojego stanowiska. Podniosła, że obiektywnym dowodem, który pozwoli ustalić saturację lub desaturację powysiłkową, po przebytych epizodach zatorowości płucnej, jest wykonanie testu 6 minut chodu. Następnie w opinii uzupełniającej z 23 kwietnia 2019 r. biegła odniosła się do testu 6-minutowego marszu wykonanego w dniu 12 kwietnia 2019 r., stwierdzając, że obserwowane zmiany restrykcyjne powodowane przebytymi 2 epizodami zatorowości płucnej nakładają się na zmiany wywołane przez astmę oskrzelową, powodując zdecydowanie zmniejszenie wysiłkowej wydolności płuc, potwierdzone wynikiem testu 6-minutowego chodu, stwierdzając w konkluzji, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy w lekkim stopniu, na okres 3 lat od 23 kwietnia 2019 r. do 23 kwietnia 2022 r. Następnie w dniu 29 sierpnia 2019 r. biegła dokonała korekty tej opinii uzupełniającej, wskazując, że niezdolność do pracy ma charakter częściowy. W następnej opinii uzupełniającej z 15 maja 2020 r. biegła wskazała, że współistnienie zmian o typie przewlekłej zatorowości płucnej wraz z dusznością spowodowaną astmą oskrzelową przewlekłą, powoduje istotną dysfunkcję układu oddechowego, zwłaszcza w okresach zaostrzeń schorzenia i ograniczenia tolerancji wysiłku. Nasilenie powyższych dolegliwości i występowanie ich od dawna - od 2016 r. wskazuje na istnienie patologii w obrębie płuc. a to oznacza, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy od 1 czerwca 2016 r. do 23 kwietnia 2022 r.

Zdaniem Sądu odwoławczego, prawidłowo Sąd Okręgowy zwrócił, uwagę na okoliczność, że biegła w opiniach uzupełniających wydanych w 2019 r. i 2020 r. nie

uzasadniła swojego stanowiska odnośnie zmiany oceny stanu zdrowia wnioskodawcy, stwierdzając przy tym, że jego niezdolność do pracy istnieje od 23 kwietnia 2019 r., a następnie, że od 1 czerwca 2016 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji właściwie uznał, że okoliczności te oraz wnioski właściwie uzasadnionej i wiarygodnej opinii biegłego pulmonologa A. K. z 7 listopada 2020 r., nie pozwalają na stwierdzenie istnienia niezdolności do pracy odwołującego się. Biegły A. R. podnosił, że w aktach sprawy nie ma wyników badań wykazujących, że występują u wnioskodawcy objawy przewlekłej niewydolności oddechowej. Objawy astmy są dobrze kontrolowane i leczone jedynym lekiem wziewnym Bufomixem 320/9.0 w dawce 2 x dziennie oraz nie wymagają stosowania sterydów wziewnych w maksymalnych dawkach ani sterydów systemowych. Jednocześnie należało mieć również na uwadze, że dwie biegłe z zakresu medycyny pracy K. S. i M. M., dysponujące wiadomościami specjalnymi odnośnie możliwości wykonywania przez odwołującego się pracy, zgodnie z posiadanym przez niego wykształceniem i dotychczas wykonywaną pracą, uznały wnioskodawcę za zdolnego do pracy. Biegła K. S. wskazywała, że wnioskodawca nie może wykonywać jedynie ciężkiej pracy fizycznej, połączonej z dźwiganiem ciężarów oraz pracy w narażeniu na zapylenie i mikroklimat zimny i wilgotny. Z uwagi jednak na to, że posiada wykształcenie wyższe i znaczące doświadczenie w handlu może wykonywać pracę w tej dziedzinie gospodarki. Jednocześnie na rynku pracy jest możliwe podjęcie zatrudnienia obejmującego pracę umysłową, połączoną z bardzo lekką pracą fizyczną w charakterze pracownika obsługi klienta, doradcy handlowego czy też pracownika biurowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie sporządzone w toku postępowania przez dziewięciu specjalistów z dziedzin medycyny odpowiadających głównym schorzeniom ubezpieczonego, są rzeczowe i należyte umotywowane. Czytane łącznie odpowiadają na wszystkie pytania postawione przez Sąd Okręgowy. Wynika z nich jednoznacznie, że schorzenia wnioskodawcy nie spowodują niezdolności do pracy. Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. Co więcej, w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy podstawowym dowodem jest dowód z opinii biegłego, a sąd

nie może poczynić ustaleń sprzecznych z tą opinią, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Dowód z opinii biegłych podlega ocenie przy zastosowaniu kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny sąd w każdym wypadku powinien kontrolować wypowiedzi biegłych pod kątem ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłych, sposobu motywowania ich stanowiska, podstaw teoretycznych opinii, a także stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, LEX nr 46096, wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544). Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występowała. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie biegłych jako logiczne i fachowe oraz stanowcze powinny być podzielone przez Sąd. Biegi w sposób stanowczy i pewny wypowiedzieli się oni co do braku ograniczenia zdolności do pracy wnioskodawcy. Ocena wartości opinii przez Sąd Okręgowy w świetle dokładnego uzasadnienia opinii nie budzi zastrzeżeń.

Sąd drugiej instancji wyraźnie podkreślił, iż sam fakt występowania dysfunkcji organizmu w związku ze schorzeniami wnioskodawcy nie determinuje istnienia jego niezdolności do pracy, istotne jest czy i w jakim zakresie schorzenia te wpływają na utratę zdolności do pracy. Oceny w tym przedmiocie dokonują biegli, posiadający odpowiednie wiadomości specjalne, w oparciu o dokumentację medyczną oraz wyniki badania odwołującego się. Zeznania świadków przesłuchanych w sprawie K. K. i E. D., jak prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy, nie mogą służyć do stwierdzenia niezdolności do pracy ubezpieczonego, bowiem wyjaśnienie tej kwestii wymaga przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych. Biegli przed wydaniem opinii zapoznawali się z całością akt sprawy, znane były im więc również okoliczności podawane przez świadków.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych opinie biegłych wydane w toku postępowania przed Sądem Okręgowym jako rzeczowe, rzetelne i należycie umotywowane, należało uznać za miarodajne dla

rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawcy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo pominął wniosek D. K. o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłych sądowych lekarzy z zakresu pulmonologii i medycyny pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zachodziła konieczność wywołania kolejnego dowodu z opinii biegłych wskazanych specjalności. Z tych względów Sąd Apelacyjny pominął złożony przez apelanta wniosek o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych, uznając, że ten dowód za nieprzydatny i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Za całkowicie bezzasadny uznał Sąd drugiej instancji zarzut, nie wzięcia przez biegłych oraz Sąd pierwszej instancji pod uwagę, że w orzeczeniu z 16 listopada 2020 r. lekarz medycyny pracy z poradni medycyny pracy, stwierdził u wnioskodawcy niezdolność do pracy na stanowisku recepcjonisty, pracy przy komputerze. Sąd odwoławczy zauważył, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zasadą jest ocena przez sąd legalności decyzji według stanu faktycznego istniejącego w dacie jej wydania. Decyzja odmawiająca prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy rozstrzyga o braku prawa do tego świadczenia od dnia wniosku do dnia wydania decyzji. W niniejszej sprawie do oceny zasadności decyzji organu rentowego z 12 sierpnia 2016 r. miarodajny jest więc stan zdrowia ubezpieczonego analizowany pod kątem jego zdolności do pracy na wymienioną datę. Ewentualne późniejsze pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy nie mogłoby stanowić podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji ZUS, a jedynie podstawę nowego wniosku do organu rentowego o prawo do świadczenia.

Jak wynika z obdarzonych wiarą opinii biegłych wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy. Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, są prawidłowe pod względem faktycznym. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi. W tej sytuacji brak jest podstaw do kwestionowania zasadności stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie oceny mocy dowodowej opinii biegłych specjalistów.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz dokonanej oceny dowodów wynika zatem, iż D. K. nie jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), nie spełnia więc wskazanych w art. 57 ust. 1 ustawy przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że wniesiona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ ustalenia kluczowej w sprawie okoliczności, tj. zdolności do pracy, wymagające wiadomości specjalnych, Sąd Apelacyjny (za Sądem pierwszej instancji) poczynił na podstawie wybiórczo potraktowanych opinii biegłych, które były rozbieżne, przychylając się do opinii stwierdzających, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy (opinii niekorzystnych dla ubezpieczonego) z równoczesnym pominięciem biegłej pulmonolog M. S., która stwierdziła po uzupełnieniu materiału dowodowego o dodatkowe i zasugerowane przez nią badania, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy od czerwca 2016 r., szczegółowo wskazując w swojej opinii związek z występującymi od 2016 r. objawami chorobowymi, z niezdolnością do pracy z nich wynikającą. Skutkowało to niewłaściwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 ustawy o emeryturach i rentach, polegającym na uznaniu ubezpieczonego za zdolnego do pracy, co skutkowało odmówieniem prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, w sytuacji gdy w toku postępowania została wywołana opinia biegłego posiadającego wiedzę specjalną, stwierdzająca częściową niezdolność do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek przekonującej argumentacji, która mogłaby

przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów w postaci opinii biegłych dokonanej przez Sądy obu instancji, nie zawiera natomiast żadnych prawnych argumentów świadczących o rażącym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa procesowego lub materialnego. Należy podkreślić, że Sąd drugiej instancji nie pominął dowodu z opinii biegłej, która była korzystna dla skarżącego, a dokonał jego oceny, zresztą ocenę tę uzasadnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wydając zaskarżony wyrok Sąd Apelacyjny nie dopuścił się zatem rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci pominięcia części materiału dowodowego, a dokonał jedynie jego swobodnej oceny, którą to ocenę próbuje na obecnym etapie podważyć odwołujący się.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).

[as  
al]